

Lula wzywa do opodatkowania najbogatszych

20 listopada 2024

Prezydent Luiz Inácio Lula da Silva, inaugurując 18 listopada w Rio de Janeiro szczyt grupy G20, wezwał do „reformy globalnego zarządzania” i uchwalenia „podatku od superbogatych” w celu zmniejszenia nierówności na świecie.

„Nikt nie ma większych możliwości niż nasze kraje, aby zmienić ten świat!” – przekonywał prezydent Brazylii, która tym spotkaniem kończy swe przywództwo w G20.

Witając gości w wielkiej sali Muzeum Sztuki Współczesnej w Rio de Janeiro, gdzie rozpoczęły się dwudniowe obrady przywódców 20 krajów szczególny nacisk położył na jedno z głównych wyzwań, wobec których stoi dziś G20: „położenie kresu hańbie ludzkości, jaką jest niepewność w dziedzinie wyżywienia”.

Dyplomata Mauricio Lyrio, główny brazylijski negocjator ze strony swego kraju na szczycie G20, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że prezydent Lula oczekuje, iż „utworzenie globalnego sojuszu do walki z głodem i ubóstwem na świecie znajdzie się w deklaracji końcowej szczytu G20 w Rio de Janeiro”.

Wśród źródeł „globalnych napięć” Lula wymienił „sytuację niepewności” po zwycięstwie wyborczym Donalda Trumpa, i „jego wypowiedziach dotyczących konfliktów na Bliskim Wschodzie oraz wojny między Rosją a Ukrainą”.

Prezydent Brazylii bardzo krytycznie ocenił w swoim wystąpieniu postawę Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zarzucił większości wspólnoty międzynarodowej obojętność wobec konfliktów rozgrywających się obecnie od Ukrainy po Gazę, wskazując m.in. na Chiny, USA, Rosję, Francję i Wielką Brytanię, czyli kraje członkowskie G20. „Powstaje w ten sposób

odczucie, że nie każde terytorium zasługuje na poszanowanie jego integralności i nie każde życie ma najwyższą wartość” – powiedział.

Przypomniał także o tragedii Haiti, kraju skazanego na zapomnienie.

Opracowanie: wch

Źródło: Lewica.pl